

Leszek Pawelski

"Edukacja dziś – jutro", Kazimierz
Denek, Leszno-Poznań-Żary 2006 :
[recenzja]

Kultura i Edukacja nr 4, 152-155

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RECENZJE

Leszek Pawelski (rec.): Kazimierz Denek, *Edukacja dziś – jutro*, Leszno–Poznań–Żary 2006, ss. 344.

Profesor Kazimierz Denek to znakomity uczyony, a jednocześnie znany w Polsce propagator turystyki w edukacji i edukacji turystycznej, animator krajoznawstwa w szkole. Wiele jego prac dotyczy spraw związanych z szeroko pojętą edukacją turystyczną, jak choćby: *Wakacyjne wędrówki młodzieży szkolnej* (1985), *Krajoznawstwo i turystyka w wychowaniu dzieci i młodzieży szkolnej* (1989), *czy Wycieczki we współczesnej szkole* (1997). Problematykę tę Profesor zna bardzo dobrze, gdyż sam jest aktywnym do dziś turystą i można Go spotkać na turystycznym szlaku. Także Jego najnowsza książka *Edukacja dziś – jutro* jest owocem pasji turystycznej i krajoznawczej w ścisłym połączeniu z szeroko pojętą edukacją.

Recenzowana pozycja liczy 344 strony i podzielona jest na 6 rozdziałów, zaopatrzona w przedmowę autorstwa Poli Kuleczki, wstęp i zakończenie. Szczególnie cenne jest zestawienie bibliograficzne liczące 323 pozycje. Z jednej strony to znakomita pomoc dla nauczycieli praktyków, chcących zgłębić określoną tematykę, z drugiej zaś strony świadectwo ogromnej wiedzy i wspaniałego rozeznania Autora w literaturze przedmiotu. W znakomitej większości są to książki z ostatnich pięciu lat, a więc zawierające najnowszą wiedzę

w problematyce poruszanej w książce Kazimierza Denka.

Swój stosunek do współczesnej edukacji i jej najważniejszych problemów określa Kazimierz Denek w obszernym Wstępie. Dostrzega w nim źródła kryzysu wychowania, jakże aktualnego w dzisiejszej rzeczywistości, w której samobójstwa młodych dziewcząt, czy morderstwa popełniane przez młodocianych uczniów nie są wyjątkami. Bardzo mocno i wyraźnie podkreśla problematykę kompetencji kluczowych, tak mocno dyskutowaną w Unii Europejskiej. Na czoło swych rozważań wysuwa reformę edukacji w Polsce, którą porównuje do Chochoła Stanisława Witkiewicza – senna wizja, niepewność, oczekiwanie na coś, chwiejne ruchy.

„Tocząca się reforma edukacji” to tytuł Rozdziału I. Autor przedstawia w nim swoje stanowisko wobec trwającej reformy systemu edukacji. Dostrzega pokutujący model kształcenia – esencjonalizm i tradycjonalizm, podczas gdy Polska wkracza w sferę społeczeństwa wiedzy, społeczeństwa ryzyka, przyspieszenia czasu i przekraczania przestrzeni. Te nowe kierunki europejskiej edukacji muszą wygenerować nowe wymagania wobec edukacji. Tutaj Autor wyróżnia ciągłość (ustawiczość kształcenia), wielowymiarowość (wielostronność, obejmowanie różnych aspektów rzeczywistości) oraz interaktywność (ukierunkowanie na indywidualny i integralny rozwój ucznia).

Ulec zmianie muszą również cele, wartości i ich hierarchia.

Kazimierz Denek próbuje również dokonać wstępnej oceny reformy systemu edukacji. Trafne zdaje się być Jego porównanie naszej działalności do królestwa Czerwonej Królowej z *Alicji w krainie czarów*, w którym „jeśli ktoś chce zostać w tym samym miejscu, musi twarde się starać i szybko biec, a kto chce wyprzedzić, musi biec dwa razy szybciej”. Odnosi się to również do tempa naszej reformy. Jej zakres jest bardzo rozległy, a oceniać ją jest dosyć trudno. Stwarza szanse polskiej szkole, ale wytyka mankamenty. Jednym z nich jest spowolnienie reformy, a winą za to obarcza Autor MENiS. Największym zagrożeniem wydaje się być brak skonkretyzowanej wizji polskiej szkoły, strategii działania państwa w okresie kilkunastu lat. Trudno prognozować działania, jeśli nie zna się celu.

Ciekawym problemem poruszonym w tym rozdziale jest równość edukacji. K. Denek dostrzega rozdziew pomiędzy teorią, a praktyką. „Za fasadą równości kryją się rażące nierówności społeczne w dostępie do edukacji”. Przywołuje porównanie wielkich molochów szkolnych, „hipermarketów wiedzy” do małych szkół, posiadających swój klimat, urok, zapewniających bezpieczeństwo i oparcie. Ekonomia nakazuje niszczenie tych małych enklaw dobrej edukacji, ale Autor twardo i jednoznacznie określa to jako błąd w działaniu władzy. Analizie poddane zostało gimnazjum jako *okręt flagowy edukacji*. Ostatnie wydarzenia natury wychowawczej rzucają ostry cień na funkcjonowanie tego typu szkoły. Nie o likwidację gimnazjów jednak chodzi, lecz o zmiany w prawie, które umożliwią przeciwdziałanie złu, zaangażowanie rodziców, obarczenie ich odpowiedzialnością, ale i wpływem na działanie szkoły.

W dalszej części rozdziału Autor dokonuje przeglądu wielu dziedzin objętych reformą: treści kształcenia, programy, podręczniki, nauczanie zintegrowane i blokowe, dziedzictwo kulturowe w regionie, maturę, szkolnictwo wyższe. Dobrym pomysłem K. Denka jest to, aby w reformowaniu polskiej szkoły korzystać z dobrych doświadczeń szkół amerykańskich i angielskich. Ale – dość ciekawe stwierdzenie – aby zacząć porządną reformę, to czas najwyższy, żeby nasze czołowe partie polityczne miały konstruktywne programy edukacyjne.

Rozdział II zatytułował Profesor „Pedagogiczne aspekty czasu wolnego”. Trafne okazało się motto Leopolda Staffa, które głosi, że „...że mija?... Zaledwo moja, już niczyja...” (s. 119). Autor stawia na wstępie ważne pytania: czym jest czas? Czy ma właściwość ciągłą? Czy miał początek? Dlaczego czas płynie w jedną stronę? Odpowiedzi na nie szukają uczeni wielu dziedzin: fizycy, filozofowie, matematycy. Czas Autor traktuje jako zjawisko dynamiczne w postaci przemijania lub trwania. W rozdziale tym rozwija tematykę czasu wolnego młodzieży. Omawia genezę czasu wolnego i jego wpływ na jakość życia, poszerza jego ewolucję. Omawiając funkcje społeczno-wychowawcze czasu wolnego wyróżnia niektóre jego aspekty. Te najważniejsze to: socjologiczno-ekonomiczna, psychologiczna, fizjologiczno-zdrowotna i pedagogiczna. Do podstawowych funkcji czasu wolnego zalicza: wypoczynek, rozrywkę, rozwój zainteresowań i uzdolnień, poszukiwanie miejsca w społeczeństwie. Bogate doświadczenie Autora w tym temacie oraz pasja pozwala na ciekawe opisanie tych funkcji, wskazując na ich praktyczne wykorzystanie.

W dalszej części rozdziału omawia K. Denek zadania domu i szkoły w wypełnianiu

czasu wolnego. To prawdziwa kopalnia wskazówek i propozycji wysuwanych przez Autora dla organizatorów, zwłaszcza nauczycieli, którzy powinni i muszą wykorzystywać czas wolny na prowadzenie permanentnej działalności wychowawczej. Ta zaś staje się podstawą do tworzenia fundamentów polityki czasu wolnego.

Rozdział III poświęcony został znaczeniu zajęć pozaszkolnych w wychowaniu młodych Polaków. Autor określa różnicę pojęć zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych, tak często mylonych także przez nauczycieli. Wśród funkcji zajęć pozaszkolnych K. Denek w charakterystyczny sobie sposób wyróżnia cechy słowami kluczowymi: dostarczają..., rozbudzają..., wzbogacają..., ukazują... Bardzo szczegółowo określa normy realizacji celów i treści. Podaje także 19 zasad obowiązujących organizatorów, opiekunów i uczestników zajęć pozaszkolnych. Ten swoisty kodeks jest znakomitym drogowskazem dla tych, którzy chcą i muszą realizować treści wychowawcze i dydaktyczne w formie zajęć pozaszkolnych.

Rozdziały IV, V i VI poświęcił Autor praktycznym wskazówkom organizacji czasu wolnego, zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych. Wycieczki szkolne to ważna forma realizacji zajęć pozaszkolnych, wymagających od organizatorów rygorystycznego przestrzegania zasad bezpieczeństwa, dobrego przygotowania się merytorycznego i dydaktycznego prowadzącego wycieczki. Rozdział ten szczególnie poleca się nauczycielom rozpoczynającym krajoznawczą przygodę z uczniami.

Bardzo cennym w recenzowanej książce jest fragment poświęcony wakacyjnym wędrówkom. Autor bardzo szczegółowo opisuje pojęcia, regulacje prawne, sposoby prowadzenia obowiązującej dokumentacji, preliminarze, programy wędrówek – słowem vademecum

turysty. Podane przykłady pochodzą z najlepszego źródła – od praktyka, hobbysty, pasjonata, organizatora, uczestnika i pedagoga.

Edukacja dziś – jutro jest książką ze wszech miar nowoczesną, pożądaną, niezbędną i pouczającą. Nowoczesne i nowatorskie podejście Profesora K. Denka do problematyki poruszanej na stronach książki stawia ją w szeregu pozycji, które powinny stać się kanonem wykształcenia nauczyciela europejskiej szkoły. Rola działalności pozaszkolnej i pozalekcyjnej niepomniernie wzrosła. Dostrzeżono jej walory dydaktyczne, a szczególnie wychowawcze. Aktywny udział uczniów i nauczycieli w życiu poza szkołą i poza lekcjami staje się (oby jak najszybciej) standardem edukacyjnym. Ale do tej działalności trzeba być bardzo dobrze przygotowanym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wartość praktyczna książki K. Denka. Niezliczona liczba przykładów, sposobów rozwiązań problemów, szczegółowo opracowane przykładowe dokumenty wymagane przy realizacji zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych pozwala rozpoczynającym tego typu działalność nauczycielom, wychowawcom i opiekunom młodzieży dobrze przygotować się do zajęć. Ten swoisty „kodeks ruchu turystycznego” pozwoli na właściwe i efektywne prowadzenie aktywnej działalności w zakresie zagospodarowania czasu wolnego młodzieży.

W celu poszerzenia wiedzy w interesujących czytelnika sprawach Autor zamieścił na końcu książki bardzo bogaty wykaz literatury. Proponowane pozycje stanowią efekt bardzo wnikliwych studiów K. Denka nad problemem wykorzystania czasu wolnego. Większość cytowanych tytułów książek to opracowania z ostatnich kilku lat, zawierające najnowsze osiągnięcia współczesnej pedagogiki, organizacji i zarządzania turystyką, a także niektóre,

wartościowe opracowania turystyczno-krajoznawcze.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości fakt, że książka Profesora Kazimierza Denka *Edukacja dziś – jutro* winna stać się obowiązkową lekturą dla grona nauczycielskiego i zajmować poczesne miejsce na półkach bibliotek szkolnych i dyrektorskich gabinetów.

Leszek Pawelski

Helena Ciążęła (rec.): *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne*, pod redakcją Piotra Domeradzkiego i Włodzimierza Tyburskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2006.

Książka *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne* pod redakcją Piotra Domeradzkiego i Włodzimierza Tyburskiego, która ukazała się ostatnio nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, należy do pozycji zasługujących na szczególną uwagę. Traktując o zjawisku doniosłym, a pozostającym niejako na uboczu polskiej humanistyki, proponuje ujęcie atrakcyjne zarówno dla profesjonalistów, jak i szerokiego kręgu zainteresowanej problematyką współczesnej humanistyki publiczności.

Samotność jest zjawiskiem, które we współczesnym świecie nabiera coraz większej wagi. Choć zdaje się ona towarzyszyć człowiekowi jako pewien wymiar egzystencji o charakterze wręcz uniwersalnym oraz należy do problemów od wieków nurtujących ludzkość, to trudno nie zauważyć, że obecnie staje się ona swoistym *signum temporis* współczesnego odczuwania świata. Jak stwierdzają we *Wstępie* Redaktorzy tomu, odwołując się do myśli Alvina Tofflera: „Samotność jest dziś

zjawiskiem tak powszechnym, że paradoksalnie przeżywa się je zbiorowo”.

Konstatacja ta nie tylko niezwykle trafnie ujmuje naturę obecności samotności w świecie współczesnym, ale również w jakiś sposób towarzyszy formule samej publikacji. Jest ona bowiem dziełem w najlepszym tego słowa znaczeniu zbiorowym. Składają się na nią opracowania trzydziestu ośmiu autorów.

Pomimo że wydawnictwo zawiera opracowania tak wielu piór, a jego początki związane są ze zorganizowaną na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w dniach 3–4 czerwca 2005 roku I Ogólnopolską Konferencją Monoseologiczną, odbywającą się pod hasłem „Humanistyka wobec fenomenu samotności”, nie ma w nim przypadkowości właściwej wielu publikacjom rodzącym się w podobnych okolicznościach. Dzięki konsekwentnie realizowanym zabiegom redakcyjnym otrzymujemy nie tyle zbiór studiów, będący pokłosiem konferencji, co logiczną całość w pełni zasługującą na miano tytułowego *Studium*, w którym wysiłek kilkudziesięciu autorów dopełnia się w obraz niemożliwy do osiągnięcia w indywidualnym ujęciu badawczym.

Zasadą, w myśl której zorganizowana została struktura opracowania, jest podział materiału według klucza podstawowych dyscyplin humanistyki tak, że jego poszczególne partie, pojawiając się kolejno, wzbogacają obraz problemu o coraz to nowe wymiary i aspekty. Otrzymujemy więc obraz z założenia interdyscyplinarny w najlepszym tego określenia znaczeniu. Na stronach *Studium* następuje spotkanie różnych orientacji filozoficznych, podejść metodologicznych, obszarów badań, dzięki którym osiągnięty zostaje obraz problematyki w całej jej złożoności i wielowymiarowości.

Wydawnictwo, podzielone na osiem rozdziałów, otwiera wprowadzenie Redaktorów